

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

SSN Adam Redzik

w sprawie z protestu wyborczego M. K.
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji
Wyborczej, na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 24 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

M. K. (dalej także: Wnosząca protest), 10 czerwca 2025 r. (data stempla pocztowego) wniosła protest dotyczący wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej (dalej także: Prezydenta RP). Wnosząca protest, jako przyczynę wniesienia protestu wskazała liczne doniesienia dotyczące „pomyłek” w sprawie liczenia głosów, w szczególności pomyłek na szkodę jednego kandydata tj. Rafała Trzaskowskiego. Wnosząca protest wskazała również na okoliczność nierealnie wysokiej liczby głosów nieważnych oddanych w drugiej turze wyborów tj. głosów przy których znak X postawiony był przy obu nazwiskach. Wnosząca protest zarzuciła także zbyt liczne dopisywanie obywateli

do spisu wyborców poza ich miejscem zamieszkania. Zdaniem Wnoszącej protest dowodami na powyższe okoliczności są zgłoszenia o nieprawidłowościach dokonywane przez członków OKW napływające z różnych stron Polski, jak i zza granicy.

Według opinii Państwowej Komisji Wyborczej protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu z uwagi na to, że nie przedstawiono oraz nie wskazano żadnych dowodów, na których oparto zarzuty. Ewentualnie w razie potwierdzenia przez Sąd zasadności zarzutów dotyczących nieprawidłowego przypisania głosów poszczególnym kandydatom, Państwowa Komisja Wyborcza wniosła o uznanie protestu za zasadny bez wpływu na wynik wyborów w tej części oraz pozostawienie protestu bez dalszego biegu w pozostałym zakresie.

Prokurator Generalny wskazał, że pismo Wnoszącej protest nie spełnia warunków określonych w przepisach art. 321 § 3 w zw. z art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, tj. nie odpowiada ustawowemu pojęciu zarzutów protestu wyborczego. Zgodnie z art. 322 § 1 Kodeksu wyborczego, Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 Kodeksu wyborczego. Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że Wnosząca protest nie wykazała, że doszło do naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego, o których mowa w art. 82 § 1 pkt 1, tj. dopuszczenia się w dniu wyborów przestępstwa określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, jak również naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mających wpływ na wynik wyborów. Gołosłowne twierdzenia o nieważności wyborów, bazujące wyłącznie na doniesieniach medialnych w kwestii pomyłek przy liczeniu głosów, ilości głosów nieważnych, jak również skali praktyki polegającej na uzupełnianiu spisu wyborców, z pominięciem miejsca ich zamieszkania, bez oparcia się na konkretnych, obiektywnych dowodach powyższych naruszeń i wykazania ich wpływu na wynik wyborów, nie spełniają ustawowych kryteriów wyartykułowanych w treści przepisu art. 82 § 1 pkt 1-2 Kodeksu wyborczego.

W ocenie Prokuratora Generalnego podniesione okoliczności uzasadniają zatem pogląd o pozostawieniu protestu wyborczego bez dalszego biegu, jako niespełniającego wymogów ustawowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborczy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Zasady te zostały zawarte w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (dalej także: k.wyb.) oraz w odniesieniu do wyborów Prezydenta RP w przepisach szczególnych art. 321-323 k.wyb.

Materialnoprawne podstawy protestu wyborczego określone są w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb. zgodnie z którym przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1. dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub
2. naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Wymagania formalne protestu określono w art. 321 k.wyb. Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Zestawienie tego przepisu o charakterze procesowym, z materialnoprawnymi podstawami protestu wyborczego nie pozostawia wątpliwości, że w proteście wyborczym można podnieść tylko takie zarzuty, które przewiduje Kodeks wyborczy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie wskazuje się, że przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 grudnia 2023 r. I NSW 1093/23; z 14 grudnia 2023 r. I NSW 1222/23, z 14 grudnia 2023 r. I NSW 839/23; z 13 grudnia 2023 r. I NSW 799/23; por. też postanowienia Sądu Najwyższego:

z 14 listopada 2023 r. I NSW 83/23; z 7 listopada 2023 r. I NSW 86/23; z 30 października 2019 r. I NSW 117/19 z 18 lipca 2019 r. I NSW 39/19).

Sąd Najwyższy zauważa, że konstrukcyjnym elementem protestu wyborczego jest takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu osoby wnoszącej protest.

Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w przedmiocie protestu o którym mowa w art. 82 § 1 k.wyb. nie mieszczą się ogólnikowe zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach wyborczych, oparte jedynie na kontestowaniu wyników wyborów ogłoszonych przez właściwy do tego organ, na domniemaniach, hipotezach i założeniach o nieprawidłowościach, bez przedstawiania dowodów, które powinny uzasadniać, rzeczywiście potwierdzać zarzut protestu mieszczący się w granicach bezprawności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z: z 7 lutego 1990 r. III SW 93/90, 5 grudnia 2007 r. III SW 63/07 16 lipca 2014 r. III SW 35/14)

Odnosząc powyższe do rozpatrywanego protestu wyborczego, Sąd Najwyższy stwierdza, że nie spełnia on niezbędnych wymogów formalnych.

Wnosząca protest nie tylko nie doprecyzowała na czym polegały nieprawidłowości w liczeniu głosów mające w jej ocenie rzutować na wynik wyborów, a także w jaki sposób wpływ na wynik wyborów miały wyrzucić liczne głosy nieważne, ale przede wszystkim protest swój oparła wyłącznie na „licznych doniesieniach” medialnych. Wnosząca protest nie wykazała również w jaki sposób liczne dopisywanie obywateli do spisu wyborców poza ich miejscem zamieszkania miałyby rzutować na wynik wyborów. Tym samym nie sposób stwierdzić, że podniesione przez Wnoszącą protest zarzuty mieszczą się w materialnoprawnym katalogu podstaw protestu wyborczego, o którym mowa w art. 82 § 1 k.wyb. Nie można zatem uznać, że zarzuty podniesione przez Wnoszącą protest zostały sformułowane należycie, zgodnie z wymogami formalnymi.

Ponadto Wnosząca protest nie przedstawiła ani nie przywołała żadnych dowodów potwierdzających jej stanowisko. Wnosząca protest jedynie ogólnikowo wskazała, że dowodami na potwierdzenie podniesionych przez nią zarzutów są zgłoszenia o nieprawidłowościach dokonywane przez członków Okręgowych Komisji Wyborczych. Przedstawione przez nią zarzuty opierają się wyłącznie na domniemaniu zaistnienia nieprawidłowości w procesie wyborczym oraz wpływu organów wyborczych na wynik wyborów. Należy zgodzić się z Prokuratorem Generalnym, który w swoim stanowisku wskazał, iż gołosłowne twierdzenia o nieważności wyborów, bazujące wyłącznie na doniesieniach medialnych w kwestii pomyłek przy liczeniu głosów, ilości głosów nieważnych, jak również skali praktyki polegającej na uzupełnianiu spisu wyborców, z pominięciem miejsca ich zamieszkania, bez oparcia się na konkretnych, obiektywnych dowodach powyższych naruszeń i wykazania ich wpływu na wynik wyborów, nie spełniają ustawowych kryteriów wyartykułowanych w treści przepisu art. 82 § 1 pkt 1-2 Kodeksu wyborczego.

Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie posiada kompetencji ani do inicjowania postępowania protestowego z urzędu, ani do formułowania za protestującego zarzutów, ani wreszcie do wskazywania dowodów, na których protestujący opiera swoje zarzuty

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 322 § 1 zd. 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb., orzekł jak w sentencji postanowienia.

[r.g.]